

Sygn. akt I C 27/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: aplikant aplikacji ogólnej Michał Szulczewski

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa C. G. i B. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz :

a) C. G. kwotę 2.305,03 zł (dwa tysiące trzysta pięć złotych 3/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 września 2016 roku do dnia zapłaty;

b) B. G. kwotę 2.305,03 zł (dwa tysiące trzysta pięć złotych 3/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 września 2016 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz C. G. i B. G. kwotę 1.146,60 zł (jeden tysiąc sto czterdzieści sześć złotych 60/100) tytułem kosztów procesu;

4. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi solidarnie na rzecz C. G. i B. G. kwotę 100,01 zł (sto złotych 1/100) tytułem niewykorzystanej części zaliczki uiszczonej w dniu 13 marca 2017 roku;

5. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 100,01 zł (sto złotych 1/100) tytułem niewykorzystanej części zaliczki uiszczonej w dniu 20 kwietnia 2017 roku.

Sygnatura akt I C 27/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 stycznia 2017 roku C. G. i B. G. wystąpili przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę solidarnie na ich rzecz kwoty 6.602,07 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 września 2016 roku do dnia zapłaty tytułem dalszego odszkodowania związanego z następstwami kolizji drogowej z dnia 19 kwietnia 2016 roku, a także przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(pozew k.2 – 5)

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 lutego 2017 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności pozwana wskazała, że wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota 8.597,93 złotych w pełni rekompensuje szkodę powstałą w pojeździe powodów, a przy tym wiek uszkodzonego samochodu oraz jego przebieg nie uzasadniają użycia do naprawy wyłącznie oryginalnych części zamiennych z logo producenta, co w jej ocenie wykraczałoby poza pojęcie celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy.

(odpowiedź na pozew k.16 – 17)

W toku rozprawy w dniu 3 października 2017 roku powodowie sprecyzowali swoje roszczenie domagając się przyznania odszkodowania w częściach odpowiadających ich udziałowi w prawie własności uszkodzonego pojazdu (pro parte).

(protokół rozprawy z dnia 3 października 2017 roku k.89 – 90)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 19 kwietnia 2016 roku, około godziny 9:15 w Ł. na skrzyżowaniu ulic (...), T. G. poruszający się pojazdem marki N. (...) o numerach rejestracyjnych (...), nie zachował szczególnej ostrożności, nie zastosował się do sygnału czerwonego nadawanego dla jego kierunku ruchu i wjechał na skrzyżowanie doprowadzając do zderzenia z pojazdem marki S. (...) o numerach rejestracyjnych (...), prowadzonym przez B. G.. Przybyli na miejsce zdarzenia funkcjonariusze Policji stwierdzili winę w zaistniałym zdarzeniu po stronie T. G. i wystąpili z wnioskiem o jego ukaranie w postępowaniu wykroczeniowym.

Sprawca legitymował się w dniu jej wystąpienia ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej Oddział w Polsce (nr polisy (...)).

(dowód z przesłuchania B. G. k.90, informacja Komendy Miejskiej Policji – akta szkody k.28)

Ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy samochodu S. (...) według cen z daty szkody przy wykorzystaniu wyłącznie części oryginalnych z logo producenta pojazdu wynosi 13.207,99 złotych, zaś przy wykorzystaniu części zamiennych o jakości równorzędnej z jakością części z logo producenta pojazdu tj. części dostarczany na pierwszy montaż pojazdu (tzw. części o jakości Q) wynosi 11.659,28 złotych.

W procesie naprawy pojazdu marki S. (...) możliwe było zastosowanie tzw. części o jakości Q.

(opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej k.35 – 40)

W dniu 28 kwietnia 2016 roku B. G. zgłosił szkodę P. – Oddziałowi (...) Spółki Akcyjnej w L..

Decyzją z dnia 9 września 2016 roku na rzecz C. G. i B. G. przyznane zostało odszkodowanie w kwocie 8.597,93 złotych, która została wypłacona na wskazany numer rachunku bankowego.

(dowód z przesłuchania B. G. k.90, potwierdzenie zgłoszenia szkody akta szkody k.28, decyzja k.8)

B. G. i C. G. pozostawali współwłaścicielami pojazdu marki S. (...) z udziałami w wysokości po 1/2 części w prawie własności. Samochód został nabyty w Polsce w 2008 roku (pierwsza rejestracja w dniu 27 marca 2008 roku), zaś w dniu wystąpienia kolizji jego przebieg wynosił 170.437 km. Pojazd nie uczestniczył w przeszłości w żadnych kolizjach i wypadkach drogowych. Samochód był serwisowany w okresie gwarancyjnym w (...) Serwisie (...). W późniejszym czasie przeglądy serwisowe odbywały się jeszcze kilkakrotnie w autoryzowanym serwisie, a ostatecznie u prywatnego mechanika. C. G. i B. G. nie podejmowali próby naprawy pojazdu, który został sprzedany po wystąpieniu kolizji.

(dowód z przesłuchania B. G. k.90, dowód rejestracyjny pojazdu – akta szkody k.28)

Powyższy stan faktyczny ustalony został w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności twierdzenia B. G., załączone przez strony dokumenty, w tym objęte aktami likwidacji szkody, jak również opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej.

Złożona ekspertyza była spójna, konsekwentna, logiczna i wyczerpująco odpowiadała na zakreśloną tezę dowodową, w tym przedstawiała dwa warianty związane z procesem naprawy uszkodzonego pojazdu. Uwzględniając jej treść, brak zgłoszenia jakichkolwiek zarzutów przez strony, jak również wiedzę biegłego z zakresu powierzonej mu dziedziny oraz znaczne doświadczenie w sporządzaniu ekspertyz sądowych w sprawach o zbliżonej tematyce, nie ujawniły się żadne okoliczności deprecjonujące wartość dowodową jej ostatecznych konkluzji.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Na wstępie należy podkreślić, że na żadnym etapie postępowania nie była kwestionowana zasada odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wynikająca z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody z dnia 19 kwietnia 2016 roku (art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 4 k.c.). Ostatecznie strony nie negocowały również zakresu uszkodzeń powstałych w pojeździe powodów, a także technologii jego naprawy, które to okoliczności potwierdziła niekwestionowana opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej. Spór sprowadzał się natomiast do kwestii, czy naprawa pojazdu winna nastąpić z użyciem wyłączenie oryginalnych części zamiennych z logo producenta, czy też z wykorzystaniem części zamiennych o jakości równorzędnej z jakością części z logo producenta pojazdu (o tzw. jakości Q).

Nie ulega wątpliwości, że ubezpieczyciel opowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Odszkodowanie należy się tylko w granicach normalnego związku przyczynowego. Przepis art. 361 § 1 k.c. ujmuje związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c. pełni więc podwójną rolę: z jednej strony decyduje o tym czy dana osoba w ogóle odpowiada za wyrządzoną szkodę (zasada odpowiedzialności nie jest kwestionowana), z drugiej zaś – określa granice tej odpowiedzialności. Wskazana dyspozycja statuuje zasadę pełnego odszkodowania i obejmuje wszelkie poniesione straty (utracone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze). Wynika to jednoznacznie ze sformułowania art. 361 § 2 k.c. – „w powyższych granicach”, czy w granicach określonych w § 1 art. 361 k.c. „naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono”. Zawarte w nim unormowanie opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej i przyjmuje, iż naprawienie szkody powinno nastąpić poprzez przywrócenie stanu poprzedniego bądź też zapłatę odszkodowania pieniężnego – zależnie od wyboru poszkodowanego.

Odszkodowanie od zakładu ubezpieczeń należy się według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. co oznacza, iż jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej – kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku.

W orzecznictwie przyjmuje się, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu ustalone według cen występujących na rynku lokalnym, przy czym ubezpieczyciel jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było konieczne do naprawienia rzeczy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51). Jednocześnie przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do

osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1980 roku, III CRN 223/80, OSNCP 1981, nr 10, poz. 186). Naprawa uszkodzonego samochodu, co do zasady, jest możliwa przy użyciu części zamiennych, jednak zastąpienie części oryginalnych nowymi nieoryginalnymi zawsze skutkuje spadkiem wartości pojazdów. Może też mieć wpływ na bezpieczeństwo jazdy lub estetykę wykonanej naprawy. Dokonanie naprawy przy użyciu części nowych i oryginalnych stanowi koszt ekonomicznie uzasadniony (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 lutego 2015 roku, I ACa 506/14, Lex nr 1683307).

Zakres odpowiedzialności wyznacza zatem przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wyrządzenia szkody jako całości, co oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem. Konieczność wymiany uszkodzonej części stanowi niewątpliwie normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.), a jeżeli nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, musi zostać zastąpiona inną. Pozostaje do wyjaśnienia, na czym polega strata poszkodowanego, którą zobowiązany jest naprawić odpowiedzialny za szkodę, a w szczególności, czy jest uzasadnione także ekonomicznie, że ma to być część nowa. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że zastąpienie części już eksploatowanej, nieraz przez znaczny okres, nową częścią powoduje, że poszkodowany zyskuje, gdyż w jego pojeździe pojawiła się część mająca większą wartość niż ta, która uległa zniszczeniu. Nie jest to jednak wniosek trafny, gdyż część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniana jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie poniesionej straty. Stratę tę określa się przez porównanie wartości pojazdu przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu go do stanu poprzedniego. O tym, że zamontowanie części nowych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego można mówić tylko wtedy, gdyby spowodowało to wzrost wartości pojazdu jako całości (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, sygn. akt III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112, a także wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 13 listopada 2015 roku, III Ca 1200/15, Lex nr 2130309, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 10 marca 2015 roku, III Ca 1690/14, Lex nr 2126942, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 14 października 2014 roku, III Ca 673/14, Lex nr 2130679).

Podzielając w całej rozciągłości zaprezentowane powyżej poglądy judykatury, Sąd uznał, że okoliczności wskazane w cytowanych orzeczeniach odpowiadają realiom niniejszej sprawy. Po pierwsze, uszkodzony pojazd w chwili wypadku był samochodem ośmioletnim (data pierwszej rejestracji 27 marca 2008 roku), a więc stosunkowo nowym, a po wtóre, nie zostało wykazane, aby części, które uległy zniszczeniu w czasie przedmiotowego wypadku nie były w pełni sprawne, były wcześniej uszkodzone lub przestarzałe technicznie i wyeksploatowane w zakresie większym aniżeli wynikającym z normalnego zużycia. Ponadto przebieg pojazdu w dacie wystąpienia szkody nie potwierdza jego ponad przeciętnego wyeksploatowania (około 21.000 km w skali roku), zaś z twierdzeń B. G. wprost wynika, że pojazd nie uczestniczył w uprzednich kolizjach i zdarzeniach, a w toku normalnej eksploatacji podlegał serwisowi pierwotnie w autoryzowanym serwisie obsługi (okres gwarancji oraz kilka kolejnych wizyt), a dopiero następnie w prywatnym warsztacie. Jednocześnie dostępny materiał dowodowy nie wykazał, aby części zamienne, które faktycznie uległy uszkodzeniu na skutek zdarzenia z dnia 19 kwietnia 2016 roku były częściami nieoryginalnym, nie pochodzącymi od producenta pojazdu. Okoliczności te nie wynikają chociażby z danych dostępnych w aktach likwidacji szkody, kiedy pojazd poddany został oględzinom ze strony upoważnionego rzeczoznawcy ubezpieczyciela.

Wreszcie wskazać należy, że dopóki wykorzystanie części oryginalnych przy naprawie samochodu nie prowadzi do zwiększenia jego wartości w stosunku do wartości jaką posiadał przed wypadkiem nie ma żadnych przeszkód do uwzględnienia ich cen w kosztach naprawy. Ustalenie odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, którymi zastąpiono zniszczone części stare, nie prowadzi co do zasady do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego, gdyż pojawienie się w naprawionym samochodzie części nowych z reguły nie powoduje radykalnego wzrostu jego wartości. A jeżeli wykorzystanie przy naprawie części oryginalnych zniweluje (w całości albo chociaż w części) wynikającą z wypadku utratę wartości auta, to ich użycie jest jak najbardziej zasadne. W tych zaś przypadkach, gdy wykorzystanie części oryginalnych skutkuje przyrostem wartości auta, ubezpieczycielowi przysługuje żądanie obniżenia odszkodowania tj. ograniczenia go do sumy stanowiącej różnicę pomiędzy pełnym kosztem naprawy a kwotą

odpowiadającą przyrostowi wartości auta. Uwzględnieniu przy ustaleniu tej relacji podlegają ceny części oryginalnych (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, sygn. akt III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112). W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego nie został w żadnej mierze wykazany fakt, że użycie wyłącznie oryginalnych części z logo producenta skutkować będzie wzrostem wartości pojazdu.

W świetle przedstawionych argumentów Sąd określił wartość kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu na łączną kwotę 13.207,99 złotych. Sam fakt, że biegły zaprezentował alternatywną wersję procesu naprawy samochodu z użyciem części zamiennych o jakości Q nie prowadził do automatycznego jej wykorzystania dla potrzeb rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Warto zwrócić uwagę, że taki sposób naprawy został określony przez eksperta jako ewentualna możliwość w kontekście stwierdzonego wieku i przebiegu pojazdu. Niemniej jednak w przypadku każdorazowej opinii o charakterze dwuwariantowym to na Sądzie spoczywa ostateczna decyzja w zakresie wykorzystania jednej z nich. Co do zasady nie sposób stwierdzić, że naprawa przy użyciu części o jakości Q była niemożliwa w realiach przedmiotowej sprawy, przy czym brak jest podstaw do narzucenia właścicielowi pojazdu obowiązku wykorzystania części innych niż oryginały z logo producenta, skoro nie potwierdzono, aby uszkodzeniu uległy części inne niż tego właśnie typu, a naprawa przy wykorzystaniu części z logo producenta prowadziła do zwiększenia wartości pojazdu jako całości. Niewątpliwym pozostaje fakt, że w każdym procesie likwidacji szkody ubezpieczyciel zainteresowany jest wykonaniem naprawy generującej jak najmniejsze koszty, w tym użyciem części zamiennych innych niż oryginalne z logo producenta. Skoro jednak użycie części oryginalnych pozostaje zasadą w ramach obowiązującej pełnej restytucji szkody, to odstąpienie od tej reguły winno opierać się na innych jeszcze argumentach niż tylko stwierdzona przez biegłego możliwość wykorzystania części o jakości Q, która wskazana została de facto jako „ewentualna” (k.37).

Mając na względzie powyższe, a także wysokość kwoty wypłaconej na rzecz powodów w toku postępowania likwidacyjnego uzasadnionym pozostawało przyznanie B. G. i C. G. dalszego odszkodowania w kwocie 4.610,06 złotych (13.207,99 złotych – 8.597,93 złotych). Przyjmując przy tym posiadane przez powodów udziały w prawie własności uszkodzonego pojazdu (po 1/2 części), podzielność świadczenia odszkodowawczego (art. 379 k.c. w zw. z art. 381 k.c.), a także brak wynikającej, czy to z ustawy, czy też czynności prawnej, podstawy do stwierdzenia solidarności po stronie wierzycieli (art. 369 k.c.), Sąd zasądził na rzecz każdego z nich kwoty po 2.305,03 złotych. W pozostałym zakresie powództwo podlegało zaś oddaleniu jako niezasadne.

Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek Sąd oparł na treści art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel ma prawo żądać odsetek w przypadku, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Należało również uwzględnić dyspozycję art. 14 ust. 1 ustawy o Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie szkoda została zgłoszona przez B. G. w dniu 28 kwietnia 2016 roku, a zatem ubezpieczyciel pozostawał w opóźnieniu z realizacją świadczenia od dnia 29 maja 2016 roku. Tym samym żądanie należności ubocznych od dnia 10 września 2016 roku było w pełni uzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie 1 in fine k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielnia kosztów procesu, w myśl której strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powodowie w 30 %, zaś pozwany w 70%. Koszty procesu wyniosły łącznie 4.947,98 złotych, w tym po stronie powodów 2.630,99 złotych (331 złotych tytułem opłaty od pozwu - art. 13 ustęp 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 1.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz 499,99 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego), zaś po stronie pozwanej 2.316,99 złotych (1.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz 499,99 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego). Powodów, zgodnie z powyższą zasadą powinny obciążać koszty w wysokości 1.484,39 złotych (0,3 x 4.947,98 złotych), skoro jednak faktycznie ponieśli koszty w kwocie 2.630,99 złotych, to ubezpieczyciel powinien zwrócić solidarnie na ich rzecz kwotę 1.146,60 złotych (2.630,99 złotych – 1.484,39 złotych).

Jednocześnie w myśl art. 84 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd z urzędu zwraca stronie wszelkie należności z tytułu wydatków, stanowiące różnicę między kosztami pobranymi od strony a kosztami należnymi. Przepisy art. 80-82 stosuje się odpowiednio do zwrotu zaliczki – art. 80 ust. 2 ustawy. W toku niniejszego postępowania strony uiściły zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w kwotach po 600 złotych, które nie zostały wykorzystane w całości, w związku z czym należało zwrócić zarówno na rzecz powodów, jak i pozwanej kwoty po 100,01 złotych (600 złotych – 499,99 złotych).